**Nakład 21.000 egzemplarzy.**

Rok IV. Nr. 96. Sosnowiec, czwartek 11 kwietnia 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed 50 groszy, w tekście 35 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

ś. † p.

LUCYNA z DĄBROWSKICH

**MIERZEJEWSKA**

po długich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakr. zasnęła w Bogu dn. 9-IV-1928 r. w wieku lat 66.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek dnia 11 kwietnia br. o godzinie 3 pp. ze szpitala miejskiego (baraki) w Sielcu do kościoła parafjalnego w Pogoni, poczem na cmentarz miejscowy.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek rano o godz. 8 w kościele na Pogoni.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

Synowe, synowie i wnuczki.

ś. † p.

Z Kotlarzów

**Gertruda Kondkowa**

zmarła w Krakowie w dniu 9 bm, przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się w Olkuszu w czwartek dn. 11 kwietnia b. r. po południu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

MĄŻ I DZIECI.

**Najlepiej nam smakują wódki i wina krajowe**

**Stefana Geneli i S-ki**

**Warszawa.**

## Kryzys rządowy trwa.

### Przywódcy opozycji zbierają podpisy, celem zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu.

WARSZAWA, 10.4. (wł.) Kryzys rządowy trwa nadal, żadnej decyzji dotychczas nie przyjęto. W kuluarach omawiana jest kandydatura min. Switalskiego na prezesa rady ministrów.

Obecnie staje się jasnem, że marsz. Piłsudski nie obejmie prezesury gabinetu.

W kuluarach sejmowych panuje napięcie.

Dziś zbierano podpisy, potrzebne do zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu.

Lansowane są pogłoski, że gdyby p. Switalski został premierem nie doszłoby teraz do decydującej rozgrywki między rządem a sejmem.

## Oświadczenie C. K. W. P. P. S.

WARSZAWA, 10. 4. (wł.) Centralny komitet wykonawczy P. P. S. zajęła następujące stanowisko.

»Przyjęto do wiadomości artykuł mar. Piłsudskiego i oświadczono, że walkę wypowiedzianą przez marszałka Piłsudskiago PPS. przyjmuje.

W dalszym ciągu P. P. S. domagać się będzie przedstawienia wykazów, obiecanych przez p. Bartla. Sejm w swoim czasie prosił o wykazy, p. premjer przyrzekł dostarczyć i tego nie uczynił, wobec czego postawienie p. min. Czechowicza przed trybunał stanu było rzeczą słuszną«.

## 30 miljonów złotych dają bankierzy amerykańscy G. Śląskowi.

KATOWICE, 10. 4. Województwo śląskie otrzymało od bankierów w Bostonie propozycje nowej pożyczki inwestycyjnej w wysokości 25 — 30 miljonów złotych na dość korzystnych warunkach.

Pożyczka ta miałaby być przeznaczona na roboty publiczne.

Województwo przyjęło ofertę na razie informacyjnie, a gdyby doszło do jej przyjęcia, wówczas opracowany na przeciąg 10 lat plan robót inwestycyjnych wykonanoby w ciągu najbliższych trzech lat.

## Pozostały tylko zgliszcza z kwitnącej wsi.

### Smierć 6-letniego dziecka w płomieniach.

WILNO, 10. 4. Onegdaj późnym wieczorem we wsi Biegejki powiatu bracławskiego wybuchł groźny pożar.

Ludność nie mogła dać sobie rady z szalejącym żywiołem. Okoliczne straże pożarne i oddziały wojskowe dopiero po całonocnej pracy zdołały z trudem pożar stłumić.

Pastwą płomieni padły prawie wszystkie domy mieszkalne oraz obory i chlewy wraz z żywym inwentarzem.

W jednym z domów spłonął 6 letni Benedykt Ławrynowicz, ponadto 6 osób uległo ciężkiemu poparzeniu. Szkód narazie nie zdolano ustalić

## Kobieta ministrem W. R. i O. P.?

WARSZAWA, 10.4 (wł.) W związku z pogłoskami o zajęciu stanowiska premiera przez Switalskiego mówi się ogólnie, że ministrem oświecenia zostanie p. Grzegorzewska, wyższa urzędniczka przy tem ministerjum.

## Wstrząsająca scena wyklęcia zbrodniczego prałata w Kownie.

KOWNO, 9. 4. W bazylice tutejszej odbył się dziś akt ekskomuniki byłego prałata ks. Olszewskiego, oskarżonego o zamordowanie w parku uzdrowiska nadmorskiego w Połądze pewnej kobiety, z którą łączyły go bliższe stosunki.

Obrzędu ekskomuniki dokonał arcybiskup Skwirecki. Do bazyliki wprowadzono pod eskortą dozorców więziennych niegodnego prałata, któremu kazano przywdziać w zakrystji szaty liturgiczne, używane do odprawiania mszy św. i z kielichem w ręku iść ku głównemu ołtarzowi.

Na pierwszem stopniu ołtarza arcybiskup zatrzymał Olszewskiego i odebrał od niego kielich.

W tym momencie pogasły w kościele wszystkie światła, ucichły organy, a arcybiskup odczytał bullę papieską, wykluczającą Olszewskiego ze stanu kapłańskiego i z kościoła rzymsko katolickiego, poczem alumni zdjęli z niego szaty liturgiczne.

## Tajny kurjer bolszewicki z Warszawy postrzelony na granicy rosyjskiej.

WILNO, 10.4. Na odcinku granicznym Suchodoły — Markowce patrol K. O. P. postrzelił uciekiniera z Polski Dawida Jakobsona, pochodzącego z Warszawy, który z tajnemi instrukcjami usiłował nielegalnie przedostać się do Rosji sowieckiej

## Litewski pocisk armatni zburzył doszczętnie dom po stronie polskiej.

WILNO, 10. 4. Podczas ćwiczeń artylerji litewskiej na odcinku granicznym Kalety jeden z pocisków armatnich trafił w dom oddalony o 20 m. od granicy po stronie polskiej, który został doszczętnie zburzony. Na szczęście w domu tym nikogo podczas wypadku nie było.

## Nowe zarzewie walk w Meksyku.

LONDYN, 10. 4. Wbrew oświadczeniom rządu meksykańskiego o zupełnem stłumieniu powstania, donoszą, że generał Escobar, który ogłosił się prowizorycznym prezydentem Meksyku, zbiera nowe siły i zamierza przeciwstawić się wojskom rządowym celem stoczenia decydującej bitwy. W stanie Sonora i Chihuahua generał ma do rozporządzenia znaczną liczbę jazdy i piechoty.

## Napad bandytów na synagogę w Chicago.

### 80 tysięcy dolarów łupem opryszków

NOWY-JORK, 10. 4. Pięciu zamaskowanych i uzbrojonych bandytów wpadło wczoraj wieczorem do wielkiej synagogi w Chicago podczas odbywającego się tam uroczystego nabożeństwa z okazji 10-lecia istnienia państwa rumuńskiego.

Bandyci sterroryzowali rewolwerami znajdującą się w świątyni publiczność w liczbie 80 osób i zrabowali im gotówkę i kosztowności, ocenione na 80 tys. dolarów, poczem zbiegli.

Rabinowi bandyci zwrócili portfel z 22 dolarami.

## Komisja ligi narodów na granicy polsko-litewskiej.

WARSZAWA, 10 4. (wł.) Specjalna komisja ligi narodów udaje się w końcu bm. na granicę polsko-litewską, dla zbadania kwestji otwarcia komunikacji polsko-litewskiej.

## Grypa atakuje mózg.

LONDYN, 10. 4. Z Szanghaju donoszą o groźnej epidemji grypy, która atakuje głowę.

Przebieg epidemji jest niezwykle ostry, tak, że przeciętnie 50 proc. chorych umiera.

Największe spustoszenie szerzy epidemja wśród Chińczyków. Dotychczas na chorobę tę zapadło około 10 000 Chińczyków.

Również na terenie koncesyj cudzoziemskich w Szanghaju zanotowano kilkadziesiąt wypadków zachorowań, z czego kilka śmiertelnych

## Pogoda słoneczna ustali się

### w drugiej połowie kwietnia.

Obserwacje wielkich stacyj meteorologicznych stwierdzają, że na Atlantyku rozpoczęła się nadzwyczaj żywa cyrkulacja atmosferyczna.

Należy spodziewać się, że w najbliższych dniach utrzymująca się dotychczas uparcie w niektórych regjonach Europy pogoda śnieżna przejdzie w pogodę dżdżystą.

Stabilizacji pogody słonecznej oczekiwać można dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

— Czy nie będzie jeszcze nawrotów zimy? — zadają sobie pytanie zgnębieni tegoroczną aurą ludziska.

Na to pytanie meteorologja nie może odpowiedzieć z całą pewnością.

Nawroty takie są możliwe, ale niewątpliwie będą bardzo krótkotrwałe.

Naógół zaznacza się obecnie wyraźna tendencja ocieplenia.

Nareszcie...

## Polski robotnik sezonowy

### zadał żonie 12 ciosów nożem.

BERLIN, 10 4 Biuro Wolffa donosi z Ducherow powiatu anklamskiego, że zatrudniony tam w jednym z majątków okolicznych polski robotnik sezonowy Kubiszewski uległ atakowi szału i rzucił się na swą żonę, której zadał 12 ciosów nożem.

Ranną kobietę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Anklam.

Żandarmerja obezwładniła szaleńca i umieściła go w sanatorjum w Stralsundzie

## Dwaj robotnicy

### zginęli w zbiorniku gazowym.

BYTOM, 10. 4. W gazowni miejskiej w Oleśnie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 2 robotników.

Robotnicy Kandziora i Girke, którzy otrzymali polecenie naprawienia zbiornika gazowego, weszli do jego wnętrza wbrew ostrzeżeniom bez masek gazowych. Wskutek wdychania uchodzącego gazu stracili po kilku minutach przytomność.

Kierownik gazowni wraz z drużyną ratowniczą, zaopatrzeni w maski gazowe, wydobyli zemdlonych wszelkie próby jednak utrzymania ich przy życiu spełzły na niczem.

Poza tem uległ ciężkiemu zatruciu kierownik gazowni, którego maska, jak się okazało, była nieszczelna.

# Nowa ofenzywa na sowieckim „froncie antyreligijnym".

W związku ze zbliżającemi się prawosławnemi świętami wielkanocnemi obserwować można na sowieckim „froncie antyreligijnym" znaczne ożywienie. Pojedyńcze ataki przeciwko kościołowi mnożą się z dnia na dzień, ponadto zaś czynione są przygotowania do zbiorowej ofenzywy, która podjęta ma być w pierwszych dniach maja (początek świąt wielka nocnych przypada według starego stylu na dzień 5 maja). Tak zwane „związki bezbożników" przygotowują się gorączkowo do specjalnej „kampanji przeciwświątecznej", która polegać ma na urządzaniu widowisk i rozrywek antyreligijnych w czasie świąt, na propagowaniu normalnej pracy we wszystkich zakładach przemysłowych, biurach, urzędach itp. podczas Wielkiej nocy i zastąpieniu dni świątecznych specjalnemi dniami wypoczynkowemi latem r. b.

Ciekawy obraz obecnej sytuacji na „froncie antyreligijnym" skreślił w tych dniach przewodniczący leningradzkiego okręgowego związku bezbożników, komunista Dułow.

Stwierdził on przedewszystkiem, że w chwili obecnej istnieje na terytorjum ZSSR około 50.000 cerkwi, około 500 klasztorów, kilka tysięcy domów modlitwy i około 25.000 organizacyj sekciarskich. Personel kościelny składa się z 500.000 osób, a sekty liczą około 6 miljon. organizowanych członków. W ciągu jednego tylko roku 1927 dochody kościołów w Rosji (głównie z tytułu składanych przez wiernych ofiar) wynosiły 300 miljonów rubli.

Dułow zaznaczył dalej, że w miastach rosyjskich wpływy cerkwi wprawdzie stopniowo maleją, ale po wsiach zato systematycznie, choć powoli, rosną. Bardzo charakterystyczne pod tym względem stosunki panują w okręgu leningradzkim. Na podstawie specjalnych doliczeń stwierdzono, że w okręgu tym jest 2.700 kościołów i zaledwie około 600 czytelń komunistycznych. W roku 1927 w okręgu leningradzkim było 2.406 związków religijnych, a w dniu 1 stycznia 1929 roku liczba ich wynosiła już 2.724.

W czasach ostatnich działacze religijni wzmożyli agitację zwłaszcza wśród kobiet i młodzieży. Dułow podaje, że działaczom luterańskim udało się w ciągu ubiegłego roku nawrócić około 3000 młodych ludzi, którzy dotychczas wobec zagadnień religijnych zajmowali stanowisko wybitnie negatywne. Liczne sekty, działające w ZSSR., korzystają z pomocy materjalnej zagranicy. Tak naprzykład baptyści otrzymali w roku 1927 z Ameryki około 518.000 dolarów.

Do rozwoju ruchu religijnego w okręgu leningradzkim przyczyniło się. — zdaniem Dułowa, — w wielkiej mierze wydane w roku 1928 rozporządzenie władz miejscowych, w myśl którego zebrania w prywatnych mieszkaniach, o ile uczestniczy w nich nie więcej, jak 50 osób, odbywać się mogą bez specjalnego zezwolenia ze strony milicji. Agitatorzy religijni po wydaniu tego rozporządzenia wzmożyli znacznie swą działalność, urządzając swe prelekcje w domach prywatnych.

Podczas gdy ilość wierzących wynosi w Rosji kilkadziesiąt miljonów osób, a samych tylko aktywnych działaczy religijnych jest w ZSSR ponad pół miljona, liczba organizowanych „bezbożników" nie przekracza 400.000. W okręgu leningradzkim, — według obliczeń Dułowa, — ilość bezbożników wynosi zaledwie 25 000.

Tegoroczne święta wielkanocne mają być początkiem nowej wielkiej ofenzywy przeciwko religji w Rosji sowieckiej. Obecne przygotowania „bezbożników" do tej ofenzywy mają na celu zmobilizowanie wszystkich sił, które mogą być rzucone na front antyreligijny. Oficjalne czynniki moskiewskie akcję tę usilnie popierają, wydając odpowiednie dyrektywy organom rządowym i partyjnym na prowincji. Mimo to jednak zdaje się, że wielka ofenzywa bezbożników i tym razem nie zdoła poszczycić się pełnem zwycięstwem.

Ceps

# List z Ameryki.

### Nowojorskie miasto dachów. — Dochody prezydenta

(Korespondencja własna).

New York, w marcu 1929 r.

Lecąc nad bogatą dzielnicą Nowego Yorku, Park Avenue i Riverside, pewien lotnik orzekł, że dachy tego miasta, to bezgraniczny kraj łąk i zieloności. W orzeczeniu tem, odnoszącem się do wiszących ogrodow, trawników, letnich sypialni miljarderów i miljonerów amerykańskich znajduje się spora doza przesady. Bo dachy tego olbrzymiego miasta wprawdzie wyzyskane są jako «płuca rezerwowe», przestrzenie, gdzie czerpią mieszkańcy powietrze i zdrowie, ale też znajdują tysiące innych zastosowań. Tam, gdzie w amerykańskiem tempie zużywa się każdą piędź ziemi, gdzie ceny gruntów i placów dochodzą do zawrotnych sum, nic dziwnego, że na płaskich pokrywach «drapaczy nieba» nowe i ciekawe powstaje życie.

Na 32 piętrowym budynku wznosi się na dachu nowojorska stacja meteorologiczna, zaopatrzona we wszystkie konieczne instrumenty i urządzenia. Pozatem na tym samym dachu trzy wielkie reflektory służą ku orjentacji wyjeżdżających do portu okrętów.

Na kościele instytutu marynarzy, 16 piętrowa wieża, latarnia morska, poświęcona pamięci ofiar katastrofy »Titanic» z daleka przyświeca niepewnym swej drogi statkom. Poza nią olbrzymi krzyż o licznych reflektorach rozpościera, jak symbol wiary i nadziei, swe świetlne skrzydła nad miastem. Na wielu innych budynkach troska o los okrętów i marynarzy kazała umieścić różnokolorowe sygnały świetlne.

Eldorado dzieci urządzone na dachu, otoczonym żelazną kratą, gdzie sztuczna plaża, przyrządy gimnastyczne, huśtawki i kolejki pozwalają malutkim spędzać czas bez troski Podobne urządzenia plus leżaki, tory golfowe, place tenisowe mają urzędnicy, zamieszkujący dom telegrafów i telefonów.

Z 35 piętrowej wieży magazynu Woolwortha ma się zawrotny i oszałamiający widok na poruszające się jak miniaturowe kropki w głębi przepaści postacie ludzkie i wozy. Na innych dachach półmilowe spacery, dalej znów podniebne restauracje, kabarety, kina, teatry, dancingi i obserwatorja astronomiczne. Gdzieindziej znów kąpiele zwykłe, słoneczne i lecznicze.

George Waszyngton, początkowo nie chciał brać pensji. Widząc jednak, że stwarza przez to niemiły precedens dla swego następcy, zawiadomił kongres, że 25.000 dolarów rocznie uzna za odpowiednie wynagrodzenie. Prezydentowi Grantowi podwyższono też pobory do 50.000 dolarów, za Tafta doszły do 75 000, a niedawno debatowano w Kongresie nad tem, czyby nie było odpowiedniem, by listę cywilną podnieść do 100.000 dolarów. Ale dotychczas tej podwyżki nie uchwalono i Herbert Hoover, króry jako świetny organizator i inżynier mógłby w Ameryce znaleźć znacznie lepiej płatne zajęcie, dostaje jak i jego poprzednik 6250 dolarów miesięcznie i 25.000 dolarów dodatku rocznego na podróże. To co z tego dodatku pozostanie, wraca z powrotem do skarbca. Każdego trzydziestego osobny posłaniec skarbowy doręcza głowie państwa czek, który dopiero po podpisaniu prezydent podaje do banku do wypłaty

Em.

# Przed wyborami do izby rzemieślniczej

W związku z ogłoszeniem wyborów do izby rzemieślniczej w Kielcach, które odbędą się dnia 16 czerwca b. r., starostwo poleciło magistratom i urzędom gminnym sporządzenie spisów wyborców, posiadających karty rzemieślnicze, oraz prowadzących samoistnie dane rzemiosło, conajmniej od trzech lat, licząc wstecz od dnia ogłoszenia wyborów t. j. od czasu przed 5 kwietnia 1926 r.

Spisy wyborcze muszą być sporządzone w trzech egzemplarzach i najpóźniej do dnia 25 b. m., a w dniu 26 b. m. muszą wszystkie być już w posiadaniu p. starosty, jako przewodniczącego komisji wyborczej obwodowej nr. 3.

Oprócz wspomianych trzech egzemplarzy spisów wyborców, które mają być przesłane do starostwa, powinien każdy magistrat i urząd gminny wykonać dla własnego użytku czwarty egzemplarz w celu wyłożenia go w swoim lokalu od dnia 28 kwietnia b. r. do dnia 17 maja b. r.

Wyłożenie spisów wyborców do przeglądu w miejscu zamieszkania wyborcy ułatwi mu wnoszenie ewentualnych reklamacyi, bez potrzeby

odbywania podróży do siedziby obwodowej komisji wyborczej.

Spisy wyborców będą wyłożone w miejscowościach następujących: Będzinie, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, w gminie Grodziec, Zagórze i we wsi Strzemieszyce Wielkie.

Spisy wyborców będą zawierać: nazwisko, imię, zawód, dzień, miesiąc i rok urodzenia, względnie wiek wyborcy, wreszcie datę od której prowadzi samoistnie przemysł rzemieślniczy w okręgu izby, a nie— tylko danej gminy lub obwodu.

W związku z powyższem magistraty i urzędy gminne wezwą wszystkich rzemieślników bez różnicy płci, którzy są obywatelami polskiemi, używają w pełni praw cywilnych, posiadają karty rzemieślnicze i prowadzą samoistnie przemysł, przynajmniej od lat trzech, licząc wstecz od dnia ogłoszenia wyborów t. j. przed 5 kwietnia 1926 r. aby natychmiast zgłosili się w magistratach, urzędach gminnych z kartami rzemieślniczemi celem wniesienia ich do listy wyborców.

# KRONIKA.

## KALENDARZYK.

| Kwiecień 11 Czwartek | Dziś Leona<br>Jutro: Wiktora<br>Wschód słońca 4.50<br>Zachód „ 18.25 |
|---|---|

## RADJO.

### KATOWICE.

**Czwartek 11 — kwietnia.**

11,56 Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.

12,10 Odczyt dla młodzieży z Warszawy pt. „U progu przedwiośnia".

12,55 Koncert dla młodzieży z filharmonji warszawskiej.

15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.

16,— Koncert płyt gramofonowych.

16,15 Audycja dla dzieci z Krakowa.

16,45 Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.

17,— Odczyt pt. „Zabobony i przesądy na przestrzeni wieków".

17,25 Skrzynka pocztowa.

17,55 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy.

18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.

19,10 Odczyt z cyklu: „Wiosna narciarska".

19,35 Lekcja praktyczna używania znaków telegraficznych Morsea.

19,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie".

20,— Komunikat z.w. śl. kół śpiewaczych

20 05 Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa.

21,15 Wieczór literacki z Warszawy.

22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.

22,30 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja".

## Co wyswietlają kina:

**Kino „Uciecha"** »Josziwara« — Jacht rozkoszy.

Kino „Wawel" »GAŁGANIARZ PARYSKI«.

Kino „Sfinks" »M A S K A S M I E C H U«.

## Teatr w Katowicach

Czwartek, dnia 11 bm.: »Noc w Wenecji« o godz. 7.30.

Sobota, dnia 13 bm.: »Jej Tancerz« o godz. 7.30.

### Ogólna.

(o) **8.440 rąk polskich znajdzie pracę we Francji.** Państwowe urzędy pośrednictwa pracy otrzymały z Francji zawiadomienie, że w francuskim przemyśle, górnictwie, hutnictwie i rolnictwie jest wolnych 4220 miejsc dla robotników polskich.

O ile znajdą się robotnicy, którzy zechcą wyemigrować do Francji, będą mogli wyjechać jeszcze w kwietniu na miejsce pracy.

# Tragiczna wycieczka po węgiel.

## Ugodzony kulą w serce padł martwy.

Wczoraj o godz. 2 po południu, na bocznicy kolejowej tow. hr. Renard na Konstantynowie, został zabity wystrzałem rewolwerowym, przez stróża placowego Jana Zielonkę, niejaki Karbowicz, lat 22, bez stałego zamieszkania.

Karbowicz, był znany policji — jako złodziej który dokonywał kradzieży węgla z wagonów i furmanek.

Wczoraj, kiedy Karbowicz kradł węgiel z wagonu wraz ze swoimi kolegami po fachu, został przez stróża placowego zabity.

Trafiony kulą w okolicę serca, po kilkunastu minutach życie zakończył.

Zwłoki przewieziono do kostnicy miejskiej.

Stróż Zielonka, zeznaje, że na kilkakrotne ostrzeganie Karbowicza i jego towarzyszy, aby nie kradli węgla, w odpowiedzi został zasypany gradem kamieni.

W obronie więc własnego życia zmuszony był użyć broni.

# Krwawa zabawa w Strzemieszycach.

## Morderczy cios bagnetem w głowę.

Zbrodnia, jaka miała miejsce 1 stycznia b. r. w Strzemieszycach, była przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym w dniu wczorajszym.

Żegnając stary rok strzemieszyczanie urządzili huczną zabawę sylwestrową w sali kina »Illusion«.

Tańczono do utraty tchu i zabawa wrzała w całej pełni, a nikt nie przypuszczał, że za chwilę rozegra się krwawa tragedja między dwoma rywalami, 21-letnim robotnikiem kopalnianym Stanisławem Wysockim i 20 letnim Edwardem Magierą, mieszkańcami Strzemieszyc.

Po północy, kiedy pary wirowały w zawrotnym tańcu polki »odbijanej«, zbliżył się Magiera do Wysockiego, tańczącego z swą bogdanką, Marianną Suchoszek ze Strzemieszyc Małych i klasnąwszy w dłonie, poprosił o odstąpienie mu tancerki.

Wysocki przestał tańczyć, tancerki jednakowoż nie oddał. Nastąpiła wymiana słów, poczem przeciwnicy rozeszli się.

Kiedy po chwili spotkali się w bufecie, Wysocki, na widok znienawidzonego rywala, błyskawicznym ruchem wyrwał bagnet obok stojącemu szeregowcowi 19 p. p. Adamowi Wieteszе i zanim zorientowano się, uderzył z całej siły Magierę w głowę.

Magiera padł nieprzytomny na ziemię, zabójca zaś, rzuciwszy skrwawiony bagnet na ziemię, zbiegł.

Przewieziony do szpitala na Niemcach, Magiera na drugi dzień zmarł, skutkiem uszkodzenia mózgu.

Zabójca przyznał się do winy.

Sąd skazał go na pięć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.


Przedsiębiorstwo Budowlane

**JERZY SASKI i EDWARD TYGAN**

KIELCE

UL. DUŻA—HOTEL EUROPEJSKI

WYKONYWA: projekty, kosztorysy, obliczenia statyczne konstrukcyj żel-betonowych

PRZYJMUJE: Przedsiębiorstwo wszelkie — — roboty budowlane. — —


### Z Kielc.

## Ze stowarzyszenia urzędników państwowych w Kielcach.

S.U.P. w Kielcach wchodzi w nową fazę swego rozwoju, od tej pory gdy prezesem zarządu został p. Marjan Kubski, naczelnik wydziału izby kontroli państwa.

Swego czasu S.U.P. w Kielcach było bardzo poważną organizacją, liczył bowiem przeszło 500 członków

Nowy zarząd bardzo energicznie bierze się do pracy. Przed świętami wśród rzesz urzędniczych panowało wielkie niezadowolenie z powodu późnej wypłaty pensji. Zarząd S.U.P. wystarał się o pożyczkę 10.000 zł. z kasy komunalnej i z banków, chcąc przyjść z pomocą swym członkom. Wielu z członków otrzymało pożyczki po 75 i po 100 zł. na spłaty czteromiesięczne.

Poza tem utworzono komisję gospodarczą i komisję oświatowo-rozrywkową. Pierwsza z nich ma zadanie zaopatrzyć członków stowarzyszenia w węgiel i ciepłą odzież na zimę na dogodnych warunkach. Zarząd myśli także o utworzeniu kasy pogrzebowej. Jak widać S.U.P. w Kielcach nie próżnuje. W interesie więc urzędników leży należenie do tej organizacji.

(k) **Z działalności towarzystwa przeciwalkoholowego.** Praca towarzystwa przeciwalkoholowego, daje dodatnie wyniki nie tylko w Kielcach, lecz i w powiecie kieleckim, przy wydatnem poparciu starosty p. Boryssowicza.

Dowodem tego jest uchwała rady gminy Bieliny pow. kieleckiego, której treść podajemy:

Na wniosek członka rady gminnej p, Ignacego Michty, rada gminna zważywszy, że istniejąca w Bielinach karczma znajduje się w bliskości kościoła, urzędu gminnego i szkół, co sprzeciwia się obowiązującym przepisom, że istnienie jej rujnuje gospodarczo i moralnie miejscową i okoliczną ludność i sieje zgorszenie i demoralizację wśród dzieci i młodzieży, jednogłośnie postanowiła wystąpić do władz o zniesienie karczmy w Bielinach.

Jeżeli praca towarzystwa będzie nadal postępować w dotychczasowem tempie, to należy się spodziewać, że i wiele innych gmin w województwie kieleckim pójdzie za przykładem gminy Bieliny.

### Z Sosnowca.

(s) **Z zarządu towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskiem.** Zarząd zakończył już prace przygotowawcze związane z rozpoczęciem działalności głównie w kierunku uruchomienia w najbliższym czasie instytutu kursów zawodowych. Termin rozpoczęcia kursów uzależniony jest od otrzymania snbsydjum i ściągnięcia składek zaległych od członków.

Zarząd wystąpił w sprawie zapomóg do pana ministra pracy i opieki społecznej, ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, do przewodniczących wydziałów powiatowych sejmików będzińskiego. zawierckiego i olkuskiego, oraz do prezydentów miast Sosnowca, Będzina, Dąbrowy, Zawiercia, Olkusza i Czeladzi.

Również zarząd zwrócił się do członków towarzystwa, którzy zalegają ze składkami o uregulowanie.

Jak się ostatnio dowiadujemy min. wyzn. rel. i ośw. publicznego przyznało już towarzystwu zapomogę w wysokości 10.000 zł. na prowadzenie kursów zawodowych.

(s) **Sfałszowanie weksli.** Przedstawiciel firmy Ge te we w Katowicach Rudolf Fiszer, Dekierta nr. 4, zameldował o sfałszowaniu podpisów na dwuch wekslach na sumę 500 złotych. O sfałszowanie tych podpisów jest podejrzany Salomon Lubliński, Piłsudskiego nr. 46, który został przesłany do sędziego śledczego.

(s) **Kradzież.** Stefan Swieca 1-go maja nr. 14 zameldował w komisarjacie o przywłaszczeniu dwuch kół od powozu, wartości 300 zł, przez Kosiora, zam przy ulicy Sienkiewicza w Sosnowcu.

### Z Będzina.

## 7-letnia dziewczynka pod kołami samochodu.

W ubiegły wtorek o godz. 6.30 wiecz. przy ulicy Kołłątaja w Będzinie, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek przejechania samochodem 7-letniej Szajndli Laji Zezak, zamieszkałej przy rodzicach ulica Kołłątaja 7.

Dziewczynka uległa wypadkowi w chwili przechodzenia z jednej strony ulicy na drugą. Nieszczęśliwa w mgnieniu oka dostała się pod koła samochodu, doznając złamania prawej nogi i ogólnego potłuczenia ciała.

Laję przewieziono do szpitala powszechnego w Będzinie, gdzie po udzieleniu jej pomocy lekarskiej czuje się dobrze, tak, że stan jej zdrowia nie budzi żadnych obaw.

Na kierowcę samochodu Bernarda Gazdę z Katowic spisano protokuł.

(b) **Urzędnik magistracki przed sądem.** Mieszkaniec Będzina Mieczysław Korzyński, jako urzędnik magistratu miasta Będzina, mając powierzoną funkcję wypłat zasiłków z funduszu bezrobocia, dopuszczał się nadużyć w ten sposób, że na zwrócone mu książeczki zasiłkowe robotników z powodu przyjęcia ich do pracy, pobierał zasiłki w dalszym ciągu, fałszując podpisy robotników na talonach. Jak [illegible] tak i to oszustwo wyszło na [illegible] Korzyński został zdemaskowany. Ogółem zdefraudował on w ten sposób kilkaset zł.

Sąd skazał go na sześć miesięcy więzienia.

(b) **Kradzież zakwestjonowanych towarów.** Onegdaj wieczorem do magazynu Jakóba Gutmana Kołłątaja 35, zakradli się złodzieje skąd wynieśli większą ilość żelaza i wyrobów żelaznych, ogólnej wartości 2000 złotych.

Skradziony towar był przez urząd celny zakwestjonowany ponieważ był zagraniczny

Policja śledcza w Będzinie wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie.

### Z Czeladzi.

(c) **Wyjazd burmistrza.** Wczoraj burmistrz Rudzki wyjechał do Kielc, celem poczynienia starań w województwie o uzyskanie większej długoterminowej pożyczki.

(c) **Zebranie komisji opieki społecznej** odbędzie się w sobotę tj. 13 bm. o godz. 6 popołudniu w sali magistratu pokój nr. 1.

(c) **Nie wolno wyzyskiwać przy wywłaszczaniu ziemi.** Dziś w gmachu starostwa będzińskiego komisja szacunkowa ustali cenę za

pręt gruntów wywłaszczonych przez kop. »Czeladź« na cele podsadzki.

Przed paru miesiącami komisja rzeczoznawców pod przewodnictwem przedstawiciela starostwa p. Smietanki zbadała grunta mieszkańców Czeladzi, wywłaszczone przez kop. »Czelaź« i określiła cenę 80 złoty za pręt, zaś komisja powołana przez kop. określiła cenę tych samych gruntów na 14 zł. Należy się spodziewać, że na dzisiejszem posiedzeniu komisji sprawiedliwości stanie się zadość i wywłaszczeni otrzymają za grunta zapłatę według ceny ustalonej przez komisję rzeczoznawców ti. po 80 zł. za pręt.

(c) **Uwaga cykliści.** W niedzielę t. j, 14 bm. o godz. 3 po południu w sali magistratu odbędzie się zebranie wszystkich członków miejscowego klubu cyklistów. Ze względu na ważne sprawy zarząd klubu prosi członków o liczne przybycie.

(c) **Młodociany złodziej.** Władysław Zak, Gawrońce 13, zameldował policji, że syn jego Stefan lat 11, skradł mu 40 zł. i zbiegł z domu w niewiadomym kierunku. Biedny ojciec ze łzami w oczach oznajmił policji, że ów synalek już kilka razy kradł mu pieniądze.

## Z Dąbrowy.

(d) **Posiedzenie zarządu miasta.** Wczoraj obyło się posiedzenie zarządu miasta, na którem rozpatrywano szereg podań o zmniejszenie podatku oraz kilka spraw związanych z wewnętrzną gospodarką miejską.

(d) **Pierwsze czytanie budżetu na komisji.** Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji budżetowo skarbowej, na którem odbyło się pierwsze czytanie uchwalonego przez zarząd miasta preliminarza budżetowego na rok 1929/30.

(d) **Zebranie pierwszej harcerskiej drużyny zagłębiowskiej.** Dziś o godz. 7 i pół wieczorem, w sali »Ogniska« w Dąbrowie, odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków pierwszej zagłębiowskiej drużyny harcerskiej z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania; 2) sprawozdanie skarbnika komisji rewizyjnej; 3) wybór nowego zarządu: 4) wolne wnioski.

(d) **Zebranie organizacyjne obchodu uroczystości 3 Maja.** Dziś o godz. 8 wieczorem, w sali »Resursy« odbędzie się organizacyjne zebranie celem utworzenia komitetu obchodu uroczystości 3 Maja

(d) **Za opór władzy.** Do sklepu Rozli Michałowiczowej (Szopena 42) zgłosił się onegdaj policjant, celem sprawdzenia patentu handlowego. Michałowiczowa stanowczo sprzeciwiła się pokazaniu świadectwa handlowego. Na Michałowiczową policja spisała doniesienie.

(d) **Za handel w godzinach zakazanych** został pociągnięty do odpowiedzialności Mendel Blumensztok (Szopena 34.)

## Z Zawiercia.

(z) **Z działalności B. B. W. R.** W Łazach odbyło się zebranie przy udziale kilkudziesięciu osób, na którym zebrani wynieśli rezolucję, domagającą się zmiany konstytucji według projektu B. B., oraz utworzyli komitet organizacyjny, który zajmie się pracami na szerszą skalę w gminie.

— Podobne zebrania odbyły się przy bardzo licznej frekwencji osób w Starym Myszkowie, Nowym Myszkowie i Pohulance, na których zapadły identyczne rezolucje, świadczące o zdrowym odruchu społeczeństwa, które chce pracy państwowotwórczej, a nie ustawicznego sejmikowania.

(z) **Na fundusz dla marszałka Piłsudskiego.** Onegdaj odbyło się w domu ludowym przedstawienie, urządzone staraniem federacji związku obrońców Ojczyzny pod protektoratem p. starosty Kowalskiego, na którym znakomita artystka p. Balcerkiewiczówna w pogodnej sztuce Forzano »Dar Poranku« czarowała licznie zgromadzona publiczność maestrją swojej gry scenicznej. Czysty dochód przeznaczony został na fundusz dysppozycyjny dla marszałka Piłsudskiego.

(z) **Dwie miary... dwie kultury.** Od wczoraj krąży po mieście zabawna i autentyczna historyjka, nie przynosząca bynajmniej chluby głównym jej autorom. Oto na przedstawieniu, urządzonem przez federację związku obrońców Ojczyzny z udziałem p. M. Balcerkiewiczówny, które pod względem artystycznym odniosło pełny sukces i zgromadziło inteligencję miasta, brak było tylko przedstawicieli zarządu miasta.

Panowie ci bowiem gremjalnie udali się do... cyrku gdzie podziwiali produkcje Ben Alego.

Ano, dwie miary i dwie kultury

(z) **Do Kanossy.** Donosiliśmy przed kilku dniami, że radny Kuszczyński (Ch. D.) za niedozwolone manipulację rewolwerem i nielegalne posiadanie broni został skazany na zapłacenie 100 zł. grzywny. Jak się dowiadujemy radny Kluszczyński zwrócił się obecnie do sta-

# Student medycyny hersztem bandy!

## Planował trzy napady w ciągu jednej nocy przy pomocy umówionych opryszków.

Zamieszkały przy rodzinie w Wiskitkach, w pow. błońskim Józef Bujnowicz, słuchacz IV roku medycyny, zapragnął stać się naraz wielkim bogaczem, próbował rozmaitych sztuczek jak gry w loterję, w karty i inne hazardowe gry lecz te nie przyniosły mu upragnionego szczęścia.

Niezrażony dotychczasowem niepowodzeniem zapoznał się z dwoma osobnikami zpod ciemnej gwiazdy i na jednem z ostatnich spotkań uplanował

**popełnić w ciągu jednej nocy aż trzy napady rabunkowe i ze zdobytym majątkiem wywędrować w szeroki świat.**

Umówił się mianowicie z nimi, że

**napadną wpierw na mieszkanie p. Brodeckiego zam. w Zyrardowie ul. Kolejowa, willa Wanda.**

(Brodecki niedawno powrócił z Ameryki i przechowuje pieniądze w domu) w ten sposób, że do mieszkania wejdzie wpierw Bujnowicz, jako ich dobry znajomy i w momencie, który uważać będzie za stosowny, podejdzie do okna i zapalać będzie zapałką papierosa; na ten znak mają dwaj inni złodzieje wpaść do mieszkania, i aby nie alarmować innych mieszkańców domu, nie używać rewolweru tylko brzytew, które im przed wejściem do mieszkania Brodeckich organizator wyprawy wręczył, i pozarzynać niemi upatrzone ofiary, sam zaś Bujnowicz miał ze znanego mu schowku zabrać pieniądze.

**Taki sam los, tej samej nocy miał spotkać następnie jednego z bogatszych kupców i właściciela kina p. Myszkowskiego jakoteż proboszcza z Wiskitek.**

Policja powiatu błońskiego od dłuższego czasu zauważyła Bujnowicza, krążącego w towarzystwie dwuch podejrzanych osobników po Zyrardowie i okolicy i roztoczyła nad nimi baczną opiekę.

Wczoraj wieczór planowany był napad. Bujnowicz udał się do mieszkania Brodeckich, gdzie jak się poprzednio upewnił, znajduje się samotna Brodecka, osoba w starszym już wieku, i po pewnym czasie stanął w oknie i zapalając papierosa, dał umówiony znak swym kompanom. Czekajacy w pobliżu.

**wywiadowcy przeszkodzili bandytom w napadzie, pochwycili ich i oddawszy w ręce policji, sami wbiegli do mieszkania.**

Stało się to tak błyskawicznie, że Bujnowicz, przypuszczając, iż są to jego wspólnicy, rozpoczął atak

**dusząc Brodecką za gardło.**

W ten sposób chciał ją obezwładnić, by

**dostać się do kasetki, gdzie znajdowała się znaczna suma pieniędzy.**

Aresztowani bandyci zostali sprowadzeni do komisarjatu policji w Zyrardowie i tam poddani badaniu przyznali się do zamierzonego napadu, stwierdzając, że

**inicjatorem nieudanej wyprawy bandyckiej był właśnie Bujnowicz.**

On to porozdzielał role, jak i co kto miał robić, dał dokładny opis mieszkania oraz wręczył im brzytwy, któremi mieli pozbawić życia ofiary. Po obrabowaniu Brodeckich mieli kolejno napaść na p. Myszkowskiego w chwili, gdy po ostatniem przedstawieniu kinoteatru wraca z kasą do domu, a następnie udać się do pobliskich Wiskitek i tam nad ranem obrabować plebanję.

W razie powodzenia tych 3-ch bandyckich napadów wspólnicy mieli chwilowo osiedlić się w umówionej miejscowości a następnie wyjechać zagranicę.

Bujnowicz pochodzi ze znanej i zamożnej obywatelskiej rodziny. Powszechnie zatem budzi zdziwienie co skłoniło go do zainicjonowania tak strasznego czynu, którego ofiarą miały paść trzy zaprzyjaźnione z jego rodziną domy.

Bujnowicza oraz dwóch opryszków, którzy z nim współdziałali, przekazano władzom sądowym.

# Bez śladu.

(Powieść kryminalna).

22.

W rzeczywistości, sama prowadziła dział ekonomiczny majątku, do niej odnoszono się w ważniejszych wypadkach, jej składano raporty i gotowiznę, ona też regulowała wydatki.

Widziano ją niejednokrotnie jadącą konno w pole, gdy pułkownik przez ten czas grał sobie najspokojniej w winta z łaskawemi sąsiadami.

Jako córka arystokratycznej rodziny, miała smak z natury wyrobiony, a gust wybredny, przytem umiała być uszczypliwą. Że zaś wymagała — wedle ogólnej opinji — za wiele od kandydata na męża... nic więc dziwnego, że młodzież sąsiedzka, zwłaszcza niedoważona bała się jej, jak ognia, i żaden w roli konkurenta stawać nie chciał.

Stąd wypływało przypuszczenie, iż panna będzie „rutkę siała". Lecz ona wcale się tem nie kłopotała, w niczem nie zmieniając systemu swego postępowania.

Usposobiona złośliwie więcej niż zwykle wyczekiwała swych gości, naprzód już ostrząc ząbki na szykane akademickiego wykształcenia braciszka, oraz owego mniemanego kuzynka. Że zaś mimo piękności posiadała przyzwoitą dozę kokieterji, Władysław Takota ani się spodziewał, jak silna baterja była wymierzoną przeciw jego spokojowi.

Pobiegła do służby z poleceniem przygotowania pokoi na piętrze dla pomieszczenia młodzieży.

IV.

Jeśli panna Ewelina była ciekawą poznać swego przypuszczalnego kuzynka, — to nie mniej zapewne zaciekawionym był sam pułkownik, który nie mógł zrozumieć, aby kto ośmielił się nosić nazwisko rodziny, pochodzącej w linji prostej od królów Dalmackich.

Był nawet prawie pewny, że był to zwykły koncept Alfreda, aby zmistyfikować rodzinę..

Stary wiarus ex-wachmistrz huzarów, poufny sługa pułkownika i przywiązany doń całą siłą, Mikosz, miał polecone, by po przyjeździe panicza i ulokowaniu go zdał sprawę pułkownikowi, jak wygląda przybyć mający z paniczem młodzieniec, a głównie czy jest podobny z lica do rodziny Takotów, wśród której stary wiarus pozostawał lat czterdzieści.

Rzeczywiście trzeba być pułkownikiem zmanierowanym w kwestjach życiowych, aby podobne polecenie dawać swemu podkomendnemu, który z wyznaczonej mu roli w żaden sposób wywiązać się nie mógł jak należy.

Ze swej strony panna Ewelina wydelegowała zaufaną od lat dziesięciu pokojówkę, aby ta starała się zobaczyć zapowiedzianego gościa i objaśniła o powierzchownych jego przymiotach.

W kilkanaście minut po przyjeździe młodzieńców do Wilczych Dołów, z dwóch stron pałacu płynęły sprawozdania

Mikosz pierwszy stanął przed pułkownikiem i recytował:

— Panicz niczego... wzrost dobry... postawa na kawalerzystę... piersi wydatne... głos na dowódcę szwadronu....

— Dobrze, dobrze, a czy podobny do nas?

Wiarus poskrobał czupryne.

— Zdaje się, wielmożny panie pułkowniku, najpewniej podobny... ot... do siebie!...

— Lewo w tył i za drzwi marsz! Jesteś osioł w żołnierskiej kurtce...

— Według rozkazu pana pułkownika.

I uśmiechając się pod wąsem, z palcami na szwach pantalonu, wyszedł, tyłem cofając się do sieni.

Lepiej już spisała się Dorka, zaufana panny Eweliny...

Ukazała się z za portjery, jakby w tajemnicy; z palcem na różowych ustach, po cichu szła do samej kozetki, na której z książką francuską w ręku leżała ukochana jej panienka....

— I cóż, widziałaś go?...

Dziewczyna skinęła głową, a siadając na podnóżku obok stojącym, rzekła tajemniczo:

— Śliczny, jak marzenie!.. Oczy niebieskie, włos ciemny... usta, jak u panienki... różowe. Widać na nim znużenie czy obawę... blady nieco, ale my jego ośmielimy i podreperujemy..,

Tu zaśmiała się wesoło.

Ton mowy i zachowanie się Dorki świadczyły, iż posiada bardzo wielkie względy u panny Eweliny.

Ostatnia uśmiechnęła się do swych myśli i, grożąc palcem dziewczynie, — zawołała z powagą:

— Tylko żadnych flirtów.:. bo... już ty mnie znasz!.. Jeśli będzie potrzeba, sama oddam ci go na pastwę... rozumiesz?

c. d. n.

rostwa z ciekawą propozycją, że gotów jest wpłacić 20 zł. na.. fundusz dyspozycyjny dla marszałka Piłsudskiego, którego dotychczas tak zaciekle zwalczał, aby jeny kosztem owej demonstracyjnej... uległości i lojalności wykpić się od zapłacenia nałożonej na niego kary administracyjnej.

Nieszczególnych rycerzy ma blok endecko chadecki w radzie miejskiej.

(z) **Skazanie kłusowników.** Starostwo ukarało w drodze administracyjnej za kłusownictwo i zakładanie sideł następujące osoby: Franciszka Zaka z Cynkowa, gm. Rudnik na 100 zł. kary, Franciszka Sitka z Pustkowia, gm. Koziegłowy na 100 zł. i konfiskatę nielegalnie posiadanej broni, Walentego Pro szowskiego, również z Pustkowia na 100 zł. i Ludwika Latuska z Góry Włodowskiej na 100 zł.

(z) **Usiłowanie samobójstwa.** Władysław Buszko (Szkolna 85) w stanie pijanym usiłował popełnić samobójstwo, zadając sobie ranę nożem w okolicę serca. Rannego odwieziono do ambulatorjum.

(z) **Fałszywe monety.** Policja zakwestjonowała dwie fałszywe 5 złotowki u Herszlika Szwarcbauma (11 listopada 9) i jednozłotową monetę u Antaniego Baryły (Wiazdowa 7.)

(z) **Kradzieże.** Stanisławowi Zymko, (Staro-szkolna 19) skradziono z br bramy rower, wartości 120 zł.

O kradzież kur zatrzymani zostali Leon Paszkiewicz w i Jan Buterbrot oraz paserka Agnieseka Froś.

## Ofiary.

**Na fundusz dyspozycyjny dla marszałka Piłsudskiego:**

Drukarnia »Edmund Mirek« w Zawierciu — 20 zł.

Dzierżawcy rzeźni miejskiej, bracia Zelinger — 25 zł.

Pracownicy i dyrekcja fabryki »Ernest Erbe« w Zawierciu: zł. 25 dyr. Gustaw Szenkler, 10 zł. inż. W. Wilczek, po 3 zł. pp.: Ernest Haman i Bolesław Peter, 2,50 zł. Władysław Wójcik, po 2 zł. pp.: Józef Kukułka i Bartłomiej Kubik, po 1.50 zł. pp.: August Münch, Stefan Musienko, Bolesław Wnuk, Michał Szmelcer i Jakób Piekarczyk, po 1 zł. pp.: Samuel Mietz, Mateusz Zając, Józef Woś, Marja Gottflówna, Władysław Luer, Antoni Drac, Jan Sperka, Wacław Szczygieł, Feliks Tenior, Stanisław Zórawski, Sabina Wnukówna, Piotr Pardela, Makieła Kazimierz, Mutt Karol i Marta Mogge.

## Głosy czytelników

Szanowny Panie Redaktorze!

Zdaje się w r. ub. został ogłoszony regionalny konkurs literacki Zagłębia Dąbrowskiego na nowelę o treści regionalnej.

Mimo, że już dość dużo czasu ubiegło od szumnego ogłoszenia konkursu, brak jakoś rezultatów z tegoż. Jeżeli na wybranie noweli, obrady muszą trwać aż tak długo (prawie rok!), to jak długo trwać będą, gdy Zagłębie nasze zechce ogłosić konkurs na powieść regionalną, lub dramat?...

Czyby Szanowny Pan Redaktor nie zechciał zainteresować się tą sprawą i powiadomić o rezultatach na łamach swego poczytnego pisma

„Ciekawych".

Prenumerujcie
„Expres Zagłębia"

# Hej, panowie, przyprawcie mi drugą nogę!

### Niebezpieczny kaleka zdemolował w szpitalu poczekalnię.

Do poczekalni szpitala św. Ducha w Warszawie zawitał wczoraj w południe jednonogi kaleka o kulach.

— Czy to prawda — zagadnął sekretarkę — że tu

**umieją przyprawiać**

brakujące części ciała?

— Pan chyba żartuje. Tego nikt nie potrafi.

— A jednak byli tacy, którym przyprawiono.

— Zdaje się panu. Pewnie ktoś panu opowiedział na Prima Aprilis.

Osobli wy gość nie chciał jednak ustąpić. Poprosił o

**rozmowę z lekarzem.**

Sekretarka porozumiała się z d rem Ludomirem Nowackim (ulica Zórawia 13), który przyszedł i stanowczo oświadczył, że żaden chirurg nie podejmie się takiej operacji.

— A gdyby nawet było możliwe — wtrącił jeden z sanitarjuszy — to skąd my panu weźmiemy

**drugą nogę?**

Mimo tak przekonywujących argumentów, gość nie dał się przekonać. Po ożywionej dyskusji na temat transplantacji kończyn, wpadł w furję, wyciągnął kulę z pod pachy i, wywijając nią młynka, zaatakował

**personel szpitalny.**

W ciągu paru sekund zdążył potłuc szyby, zgruchotał zegar ścienny i lustro, poprzewracał meble.

Pięciu sanitarjuszy walczyło ze zmiennem szczęściem. Chwilami zdawało się, że kaleka leży na obu łopatkach, to znów raptem wypływał, by wskoczyć na skłębione ciała przeciwników.

Do walki wmieszał się

**wezwany policjant.**

p. Jan Borkowski. Następnie jeszcze dwaj posterunkowi. Furjata powalono. Pojechał taksówką do komisarjatu.

Jest to 34 letni Jan Pustała (ul. Dzika 62). Nogę postradał przed paroma laty, podczas pijackiej awantury nad Wisłą.

# Szturm zgrai pijaków do prywatnego mieszkania.

### Oblężony obywatel odpowiada strzałami na grad kamieni.

Dzikie sceny rozgrywały się wczoraj o godzinie 2 po południu na podwórzu domu nr. 12 przy ulicy Emilji Plater w Warszawie.

Wielkie to domostwo zamieszkane jest przez

**licznych awanturników,**

pijakow, trafiają się też złodzieje. Porządni lokatorowie musieli »wkupić się« dla świętego spokoju.

Do parterowego lokalu p. Anny Gocławskiej sprowadził się niedawno sublokator p. Hugo Hetner, przedsiębiorca taksówkowy. Nawet mu na myśl nie przyszło, że sąsiedzi będą odeń żądali »wkupnego«. Gdy mu o tem napomknięto, wzruszył ramionami.

Wczoraj po południu nowego lokatora odwiedziła grupa pijanych sąsiadów. Zapytali,

**czy dostaną na wódkę.**

Odpowiedział odmownie.

Po upływie dwu godzin w sieni zabrzmiały wściekłe wrzaski Łobuzi zaczęli dobijać się do drzwi. Pan Hetner zabarykadował wejście stołem i otomaną. Napastnicy wbiegli, na podwórze, potłukli szyby i wyrwali okna wraz z futryną.

Należało działać. Automobilista groził im rewolwerem Wtedy

**zbombardowali mu pokój**

kamieniami, wykopanemi z bruku. Kilka sztuk wpadło przez okno niszcząc umeblowanie.

W obronie własnej p. Hetner strzelał kilkakrotnie z browninga. Jednego z pijaków ranił w szczękę. Pogotowie przewiozło go do szpitala Dzieciątka Jezus. Jest to

**lokator tegoż domu,**

niedawno wypuszczony z więzienia, Stefan Grens.

Bandę rozpędziła policja.

Kino „Wawel" w Sielcu obok kościoła

Od 9 kwietnia 1929 roku i dni następne

**GAŁGANIARZ PARYSKI**

(Zbrodnia nad Sekwaną)

W roli głównej **Kolin i Helena Darly**

Nad program: „CZARODZIEJSKA KULA".

Kino „Sfinks"

Od poniedziałku 8 go do 14-go kwietnia 1929 roku.

**Maska Smiechu**

(Smiej się pajacu).

Dramat w 10-ciu aktach. :—: :—: W roli głównej **LON CHANEY.**

Nad program: Wesoła komedja w 2-ch aktach.

ANONS! Od 15-go kwietnia 1929 roku ANONS!

„W wirze Paryża" Erotyczny dramat W roli głównej Lili Dagower

Kino-Teatr „Uciecha" Dąbrowa Górn., 3-go Maja nr. 14.

Dziś ostatni dzień !!!

**„Josziwara" -- Jacht rozkoszy**

Akcja niesamowitych scen na luksusowym jachcie.

ANONS: Od piątku 12 kwietnia 1929 r. ANONS:

Ostatnie wydarzenia w carskiej Rosji i pierwsze panowanie bolszewizmu w filmie

**„BURZA"** W bohaterskiej roli JOHN BARYMORE.

## Wyjaśnienie prawne.

### Jak się odbywa licytacja ruchomości?

Pierwszemi etapami egzekucji na majątku ruchomym dłużnika jest zajęcie ruchomości, oszacowanie ich, oddanie pod dozór i wreszcie obwieszczenia o sprzedaży. Wszystkich tych czynności dokonywa komornik na mocy tytułu wykonawczego wydanego przez sąd. Po przeprowadzeniu powyższych czynności komornik przystępuje do sprzedaży z licytacji wyznaczając termin sprzedaży w okresie od siedmiu dni do 6 tygodni, licząc od dnia zakończenia opisu majątku.

W dniu wyznaczonym do sprzedaży z licytacji wolno wszystkim osobom, które sobie tego życzą oglądać przedmioty ulegające sprzedaży. Sprzedaż winna się rozpoczynać o 10 rano i nie może trwać dłużej niż do godz. 6 popołudniu, Jeżeli o godzinie 10 nie przybędzie nikt z licytantów, lub przybędzie tylko jedna osoba, komornik winien oczekiwać przybycia nabywców do godz. 2 popołudniu

Egzekwujący może brać udział w licytacji na zasadach ogólnych. Udziału w licytacji nie mogą brać: dłużnik, jego opiekun i przedstawiciele policji asystujący przy sprzedaży Komornik, rozpoczynając licytację, wygłasza cenę przedmiotu i zapytuje: »Kto da więcej?«. Kupujący wpłaca przy licytacji conajmniej jedną piątą część zaofiarowanej przez niego najwyższej ceny. Resztę obowiązany jest zapłacić do godziny 12 dnia następnego. Sprzedane przez licytację przedmioty w każdym razie pozostają własnością nabywcy.

K. Kl.

## Humorystyka.

**W hotelu.**

— Czy szanowny pan życzy pokój z kąpielą?

— Nie, zwyczajny, przyjechałem nie dłużej jak na kilka tygodni

**W szkole.**

— Co jest najdonośniejszym wynalazkiem z dziedziny pary?

— Parówki z kapustą.

**W sklepie z radjosprzętem.**

— Chciałbym kupić aparat radjowy ale na zupełnie krótkie fale, bo mam bardzo szczupłe mieszkanie.

**Nie pozna się.**

Wojtek Gomuła do odjeżdżającego z jego domu lekarza:

— Obejrzał pan konsyljarz babę, to niechże wielmożny pan i moją krowę obejrzy, bo jakościć niewyraźnie tcha i ozór ma wywalony!

— Ależ zostawcie mnie, moi kochani, przecież ja nie jestem weterynarz.

— A bogać się tam krówsko na tem pozna, przecie to głupie bydle i tyla.

**Baczność! Członkowie Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych Oddział w Sosnowcu.**

W niedzielę, dnia 14 kwietnia 1929 roku o godzinie 10-ej rano w sali Rady Miejskiej odbędzie się Walne Zebranie za rok sprawozdawczy 1928-my z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów, 2) Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu, a) ogólne tow. Radek, b) sekratarjatu tow. Koch i Dębski, c) kasowe Berger i Kurek, d) komisji rewizyjnej tow. Piszczyk i Ufel, 3) Sprawa zaopatrzenia b. skazańców, 5) Wybór nowego Zarządu, 6) Komisji Rewizyjnej, 7) Sądu Koleżeńskiego, 8) Wolne wnioski, 9) Uchwalenie budżetu na r. 19·9.

Wstęp na zebranie za legitymacjami. Ci zaś członkowie, którzy dotąd nie posiadają jeszcze legitymacji winni takowe wykupić do 14-go kwietnia br.

W razie nieprzybycia statutowo przewidzianej ilości członków Zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 11-tej rano tegoż dnia i będzie się uważać za prawomocne.

Sekretarz: (—) E. KOCH

Przewodniczący: (—) RADEK

# Zycie gospodarcze.

## GIEŁDA.

Warszawa, 10.4.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43,28¼
Paryż 34.85
Wiedeń 125,26
Praga 26.38½
Włochy 46.66
Belgja 123.84
Szwajcarja 171.66
Holandja 358.00
Dol. War. pr. obr. 8.94
5% Poż. Dolarowa 93,25—92,23
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwestycyjna zł. 105,50-105,75-105,50
4½% Ziemsk. Kredyt. 49,00—48,50
Tendencja: bez zmiany

## AKCJE.

Warszawa, 10.4.

Bank Dyskontowy 127.00
Bank Polski 163,00—163,50
Bank spół. zarobk. 85.00
Spiess 255.—
El. Dąbrowa 105.—
Węgiel 79,00
Lilpop 34,25
Starachowice 29,—
Zieleniewski 123.00—123,50
Tendencja: utrzymana

## GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 10.4

Zyto 32,75—33,25
Pszenica 46.75—47.75
Owies 32.00—33.00
Mąka żytnia 70% 48,00
Mąka pszenna 65,% 65.00—69.—
Reszta notowań bez zmiany
Usposobienie słabsze

# 18-ta Loterja Państwowa.

## Klasa 5 — 27-ty dzień.

Zł. 3.000 na n-ry: 8451 100007 131543.

Zł. 2.000 na n-ry: 23289 143613.

Zł. 1.000 na n-ry: 2917 13792 22887 53192 71649 102045 129657.

Zł. 600 na n-ry: 238 7328 18929 28809 29091 36641 48773 53483 57607 73446 79707 80339 81322 83644 87220 102241 115091 124265 131160 140965 144811 161374 171113

Zł. 500 na n-ry: 1336 2640 2796 2821 3215 4347 4534 6993 7781 8412 9114 9211 10896 12880 13042 13383 13881 13916 14220 15574 16980 17031 17316 17734 20570 22167 22466 22646 22856 23202 23919 24703 25447 25568 25979 27397 28012 28239 28245 30028 30567 31853 32055 32431 33825 35714 35928 36301 37514 44296 45903 47176 49848 50816 51181 52865 54324 58330 63385 68699 69000 69235 71194 72139 73031 73478 73726 75625 75807 77655 80457 80788 81971 819?7 83186 83682 83912 84039 85017 85389 86254 86591 87749 89084 89494 90075 90144 90159 92354 93696 94345 95304 96204 96341 96643 98313 99636 100577 101881 102329 103005 104950 105401 105771 108751 109532 110086 111315 112385 113810 114920 117172 117203 118690 119460 120684 121391 121992 123745 128505 129540 131306 132019 132254 134032 134326 135365 135793 136344 137477 137718 140173 141826 143081 143628 147836 151968 152893 153028 154905 155210 157131 157506 158082 159857 161439 161774 161893 162225 161945 163437 167178 169315 169856 170971 172711 173056.

Z powyższych numerów, niżej wyszczególnione większe wygrane padły w kolekturze

**JOZEFA HLAWSKIEGO**

w Sosnowcu, 3 go Maja 23, oddział w Dąbrowie Górniczej, 3-go Maja 14 po zł. 500 na n-ry: 3215 161945 167178

oraz 49 stawek, których wykaz każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie Tamże zamienia się wygrane stawki, na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień V tej kl., które odbywać się będą do dnia 16-go kwietnia br. włącznie.

REKLAMA
jest dźwignią handlu!

# OGŁOSZENIE

## o przystąpieniu do sporządzenia planu zabudowy miasta

Na podstawie art. 21, 25 i 26 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. dz. ust. Nr. 23 poz. 202 — podaje Magistrat m. Będzina do wiadomości, że przystąpił do

## sporządzenia planu zabudowania miasta.

a) Obszar objęty projektem zabudowy stanowi obecny teren miasta, którego granice ustalone zostały rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 maja 1923 r. (dz. ust. N. 47 poz. 323). Obszar ten graniczy od północy ze wsią Łagiszą, od wschodu z miastem Dąbrową, od południa ze wsią Zagórze i miastem Sosnowaem, od zachodu z miastami Sosnowcem i Czeladzią oraz wsią Grodziec.

b) Projekt ogólny zabudowania i projekt szczegółowy otoczenia pamiątkowej Góry Zamkowaj wyłożone będą po przeglądu publicznego od 1 do 31 maja b, r. w Wydziale budowlanym Magistratu przy ul. Kołłątaja 44, I p.

c) W powyższym terminie i w tymże miejscu mogą składać zainteresowani bądź piśmiennie, bądź ustnie do protokułu wnioski, dotyczące planu zabudowania do dnia 15 czerwca 1929 r.

MAGISTRAT M. BĘDZINA.

Będzin, dnia 6 kwietnia 1929 roku.

# Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1929 r. o godz. 12-ej w Piwonji pod Siewierzem odbędzie się licytacja w I-szym terminie ruchomości składających się z rudy żelaznej, bali sosnowych, taczek kopalnianych, połupki i innych, oszacowanych na Zł. 750 należących do kop. „Ferrominiera" na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 12-ej spis zaś takowych codziennie od 8 do 10 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Zawierciu.

Zawiercie, dnia 8.IV 1929 r.

EGZEKUTOR
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu
(—) St. Wilk.

# Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19-go maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ustaw Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1929 r. o godz 10-ej w Zawierciu przy ul. Towarowej odbędzie się licytacja w I-szym terminie ruchomości, składających się z maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej i octu technicznego oszacowanych na Zł. 1.650 należących do firmy „Zagłębie" Tow. Fabr. Chemicz. na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10-ej spis zaś takowych codziennie od 8 do 10 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Zawierciu.

Zawiercie, dnia 8.IV 1929 r.

EGZEKUTOR
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu
(—) St. Wilk.




Choć nie reklamowane, lecz całe Zagłębie już wie, że najlepsze wyroby są tylko CUKIERNI

„SIELANKA"

Wł. Baszkowskiego
Dąbrowa Górn., 3-go Maja 1.
tel. 80

POLECA się wielki wybór cukrów, czekolad, bombonierek, pierwszorzędnych firm krajowych, oraz soki pierwszej jakości.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

### Kupno i sprzedaż.

Tylko zł 10 portret artystycznie wykonany i 6 pocztówek w zakładzie nowoczesnej fotografji „Studjo" ul. 3 Maja 25, vis a vis kościółka kolejowego.

Wózki dziecinne, drezynki, rowerki oraz wszelkie reperacje i pokrycia wózków. Ceny fabryczne. Fr. Korpak, Sosnowiec-Pogoń, Zytnia róg Zgody.

Raty od 5 zł. tygodniowo. Okrycia damskie, ubiory męskie, towary bławatne poleca w w wielkim wyborze W. Grajcar, Sosnowiec, Modrzejowska róg Targowej.

Kupię furgon może być używany. Weinryb, Sosnowiec, Małachowskiego 20.

Nadszedł wielki transport pończoch, towarów letnich; bielizny trykotowej, damskiej i męskiej, do sklepu galanteryjno-jedwabniczego A. Mendakiewicza, Sosnowiec-Pogoń, Orla. Dogodne warunki spłaty.

Magistrat m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w dniu 12 bm. o godz. 11 rano na podwórzu gmachu Magistratu przy ul. Warszawskiej nr. 6, zostanie sprzedana drogą publicznej licytacji jedna para koni (klacz 5 lat, wałach 8 lat).

Jest do odstąpienia sklep. Wiadomość w Dąbrowie Górniczej, Sobieskiego 11, M. Fabrycy.

3 domy murowane, parterowe, frontowe, z których 2 nadają się na otworzenie w nich sklepu, do sprzedania w Mijaczowie p. Myszków. Wiadomość Wincenty Miśta, Myszków ul. Narutowicza 22.

### Posady i prace.

Potrzebny szofer do auta ciężarowego. Robotnicza 19.

# Głuchota uleczalna.

Fenomenalny wynalazek EUFONJA zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie EUFONJA, Liszki koło Krakowa

Pracownik fryzjerski umiejący dobrze strzyc panie, potrzebny zaraz. Grodziec Mitka, Kościuszki.

Inteligentne panienki znajdujące się w nędzy przyjmą jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia do „Expresu" pod „Pracowite".

Potrzebna zaraz służąca w średnim wieku do lepszego domu. Wiadomość Będzin. Kościuszki 2. Altman.

Chłopiec do biura potrzebny. Zgłaszać się do firmy G. Saper i Syn, Sosnowiec, Małachowskiego 4.

Poszukuje posady w charakterze szofera lub woźnego, posiadam dyplom szkoły warszawskiej, kawaler (lat 27) w stanie trzeźwym. Zawiadomienie listowne Warszawa, Al Ujazdowska 28 39, Sz. Masłoń.

Potrzebny praktykant do sklepu żelaznego. Oferty do administracji „Expresu Zagłębia" pod „Praktykant".

## Wolne miejsca na dzień 11 kwietnia 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 5, pomocy kowalskiej na wyjazd 2, pomoc tokarska 1, pomocy hutników szklanych na wyjazd 14, robotnik kanałowy na stalownię w miejscu 1, modelarz 1, chłopiec do koni 1, chłopiec do piekarni 1, robotników do gięcia rur 4, spawaczy acetylenowych 4, karniarz 1, kornecista 1, chłopiec na praktykę do kuźni 1, krawców wykwalifikowanych 3, agentów handlowych 2, robotników niewykwalifikowanych 8, służby domowej kobiet 7, kucharek 3.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący pracy. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 22 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 41 osób.

### LOKALE.

Nauczycielka seminarjum poszukuje umeblowanego pokoju na Pogoni lub w pobliżu. Zgłoszenia do administracji pod „Pokój".

Osoba samotna przyjmie na mieszkanie inteligentną panienkę zaraz. Wiadomość w „Expresie" Sosnowiec.

### MATRYMONJALNE

Kawaler lat 28, przystojny inteligentny, poszukuje panny tych samych zalet do lat 25. Łaskawe zgłoszenia z fotografją kierować do filji „Expresu" w Dąbrowie pod „111". Dyskrecja zapewniona.

### Zgubione dokumenty.

Dworak Adam zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną w Dąbrowie Górniczej.

Andrzej Bałaga zgubił papiery wojskowe wydane przez PKU. w Kołomyji.

Antonina Gładysz zgubiła legitymację zasiłkową wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Sosnowcu.

Ludw. Polak zgubił książkę kasy chorych wydaną w Zawierciu.

### RÓŻNE.

Wyżymaczki do reperacji przyjmuje fabryka wyżymaczek „Laura" Sosnowiec, Dekerta 13, wejście z podwórza I sze piętro.

Ostrzegam przed nieprawnem wynajęciem mieszkania od Józefa Zbereckiego, zamieszkałego przy ul. Podzamcze 42 w Będzinie. Sukcesor Bronisław Zberecki.

Skład apteczny Oskar Szpigel i syn w Sosnowcu prosi o zgłoszenie się po odbiór pozostawionej w składzie portmonetki.

Przybłąkał się pies półwilczur, do odebrania za zwrotem kosztów w Dąbrowie Górniczej, Limanowskiego 31, Sekuła.

Zaginął wilczur, wiedzący o takowem zgłosi się za wynagrodzeniem do Władysława Czapika, Niemce.

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Będzin, wieś Stara Huta, gmina Pińczyce, powiat zawiercki, Jan Dorejczyk.

Poszukuje spólnika na restauracje w Zawierciu, koncesje posiadam. Zgłaszać się Warty nr. 28. J. Zieliński.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94.